



HERBY RYCERZTWA POLSKIEGO.


Nàpiecioro Xiąg
rozdzieloné.

PRZEB BARTOSZA P A P R O C K I E G O
zebrané y wydánéi Roku Páńskiego,
1 5 8 4.

Nemo gloriatur, quod magnæ Urbis ciuis
sit: sed quòd dignus magna & illustri pa-
tria Arist.

W Králowie!

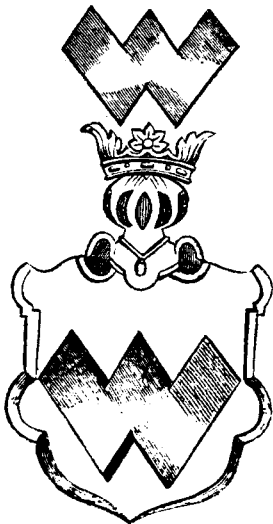
W Drukarni Mácieta Garwólczykã.
Roku Páńskiego 1 5 8 4.



O KLEJNOCIE STARODAWNYM POLSKIM ABDANKU

którego używali przodkowie białych traktur w polu czerwonym.

Początek herbu tego opisuje Długosz, wieku nie opisując, tylko przodka pomienił Skubów, siły wielkiej męża; o tym tak niektórzy powiadają, żeby umiał jeszcze za Graka monarchy, który Kraków zakładał, skórę bydlęcą, trucizny w nią albo smoły i siarki nakładłszy, tak przyprawić, jako własny żywy wół, i dla tegoż go pomienia że był szwiec. O którego potomstwie więcej nie pisze, tylko że bywali sprężni a mężowie wieley, co przypatrzysz się herbu własności, sam zrozumiesz lepiej czytając o przodkach i o potomstwie ich, które ja znać mogę w tak szerokiem królestwie.



Od tego SKUBA którego to Długosz wspomina, byli **Skarbkowie**, którzy się pisali de Gora, a z tych pierwszego wspomina katalog

MICHAŁA, przy synie Lamparcie biskupie krakowskim w roku 1083, że był wzięt po Stanisławie świętym męczenniku z kanonii krakowskiej; o tym pisze, że był *vir modestus, in scripturis sacris et humanis insigniter eruditus*. Żył na biskupstwie lat 18. Umarł roku 1101 w Krakowie, pochowan na zamku w kościele wielkim.

Tenże Stanisława biskupa, na objawienie jednej białej głowy, która ustawicznie grób jego nawiedzała, ciało święte z Skalki na której lat dziesięć leżało, z uczciwością przeniósł (i grób piękny zmurować kazał) na zamek. Potem był obran Czesław, wszakoż był od legata zrzucen, a Baldwin Francuz kanonik stobnicki na tę stolicę posadzon. Tenże Lampart jeździł o pod-

niesienie klątwy do papieża (o czem czytaj u Miechowity) która była na wszystkę Polskę, o zabicie biskupa świętego.

SKARBEEK JAN z Góry, który od Bolesława Krzywoustego był w poselstwie ślan do Henryka cesarza, w roku 1109. O którym Kromer pisze w księgach 5ch w te słowa:

Erat legationis princeps Scarbicus, comes ex ea gente, quae insigne habet lineas junctas in modum duorum trigonorum equalium, acutos angulos habentium, quorum bases sursum versus pateant. etc. etc. ut in historia.

Ten jako surowie z cesarzem mówił, toć historia opowieda temi słowy: *Ibi caesar ambiciose admodum et arroganter ostendens legatis thesaurum, quem ingentem habebat, hic inquit, Polonos perdomabit. Scarbicus stultam jacturam caesaris notans, annulo, quem digito gestabat in thesaurum projecto: Aurum, inquit, addamus auro. Id scommma intellectum caesar, gratias agendo elusit: Abdank etc. inde familiae nomen mansit, iż je zową Abdanki.*

MICHAŁA SKARBKA z Góry, opowieda *fundus* lubińskiego klasztoru, który on zbudował i nadał znamienicie, w roku 1114. O czem czytaj u Kromera księgi piątę, gdzie zaczyna w te słowa: *Michael comes lubenen. monasterium in majori Polonia paulo post construxit atque dotavit.*

U Długosza takżem o nim czytał te słowa: *Singularis devotionis et seli in Deum et religionem christianam, comes Michael, natione Polonus, de domo et familia Abdank, fundato et dato de bonis propriis monasterio in Lubien, ordinis s. Benedicti, moritur, et in eodem monasterio sepelitur, etc.*

SKARBIMIERZA hetmana wspomina historyk w roku 1106, który Pomorzany spustoszywszy, z wielką się korzyścią do Polski wrócił.

Tenże z Bolesławem Krzywoustym, gdy we stu koni trafili na trzy tysiące Pomorzan, mężnie sobie poczynał, tam był srodze poranion i oka prawego pozbył, potem znowu do pomorskiej ziemi szedł z wojskiem, o czem u Kromera i u Miechowity szerzej i dowodniej czytaj.

Tegoż Skarbimierza Miechowita wspomina w księgach 3 kap. 10 hetmanem na Psiem polu z Henrykiem cesarzem.

Tegoż potem do Czech ślan z wojskiem, gdzie szczęśliwie wszystko odprawił, był wojewodą krakowskim i hetmanem koronnym.

Tegoż Kromer wspomina w księgach 5, list 120.

Tenże się był sprzeciwił Bolesławowi Krzywoustemu, dał go oslepić, a przełożył kasztelanią nad województwo od tego czasu, ale potem tego żalował, i za to pokutując chodził na miejsca święte, o czem Miechowita w księgach tychże.

RUSLAUS COMES, na którego ojczyźnie własnej założon klasztor sulejowski nad rzeką Pilecą, o czem Miechowita świadczy w księgach 3, do którego i wsi wszystkie przynależące książę Kazimierz obrócił, jako Strzelce, Kampe, Puczniów, Milanów, Dąbrowę, Baldrzyczów, Górę Bukową, Szczepanów, Piotrów, Chennasz, Taniów etc.

Do pokrzywnickiego klasztoru JAN SKARBEEK z Góry nadał kilka wsi, o czem Kromer świadczy w księgach szóstych, a ta Pokrzywnica leży w powiecie sędomirskim, w diecezji krakowskiej nad rzeką Pokrzywnicą, w roku 1186 fundowany od Kazimierza.

WSZEBORA Kromer wspomina w księgach szóstych, ztąd, że był hetmanem koronnym za Władysława wtórego.

WŁOSTYBORA arcybiskupa gnieźnieńskiego, opowiada katalog w roku 1279, że był obran po Marcinie z domu Strzemię, który był na tę stolicę nie dojechał z Rzymu, w drodze umarł. Ten Włostybor wzięt był z dziekanii gnieźnieńskiej, tylko że za niechęcią Przemysława ksiąźęcia poznańskiego nie był konfirmowan od papieża Mikołaja trzeciego tego imienia, co on potem bacząc, puścił imo się onę swoją elekcyą; wszakoż przez pięć lat nie było arcybiskupa, aż potem był obran Jakób Świnka z domu Porkorya.

PETRZYKA DE SKORZEW opowiada Długosz biskupem poznańskim, w roku 1265. Był wzięt z probostwa poznańskiego zgodnie od wszystkich obran, opowiada go synem Drogosława hrabie, po nim nastal Psalanta z domu Prus.

WOJCIECHA wojewodę sędomirskiego, wspomina Kromer w księgach 12, który mężnie z pogany czyniąc, zabit od nich z łuku, o czem szerzej czytać będziesz w historii.

Skorowie, de Gaj się pisali, wielkimi ludźmi bywali i senatory możnymi; był Mikołaj kasztelanem kaliskim, którego córka Katarzyna była ksienią w Owieńskach w roku 1488, o czem czytaj u Długosza.

Przywileje ruskie opowiadają Skarbka z Góry gubernatorem księstwa onego, tylko jednego województwa lwowskiego, który wespół z Wincentym z Szamotuł, z Piotrem de Smolice, z Sienkiem z Siennowa, one kraje w niebytności królewskiej sami rządźili, w roku 1436, *Actum et datum Leopoli in crastino Beati Wincentii*. Tak to listy ich nadania opowiadają.

Tegoż gubernatora własne potomstwo jest w Rusi, byli za wieku mego ci mężowie: Piotr mąż sławny szczedł *sterilis*, był *celebs*; Jan Skarbek na Szarańczukach, człowiek do posług rzpltej godny, zostawił z Kłodnicką z domu Sas syna Piotra, *adulescentem aprime nobilem, ex quo optima fruges est speranda*, i córek kilka; Maruszę Baworowską, drugie panny.

Ten wiele i godnie ojczyźnie służył w one *interregna*, jako prawdziwy syn, niemale koszty podejmując w one Tatarszczyzny, poczty niemale wywodząc przeciwko nieprzyjacielowi.

Rafał trzeci brat tych rodzony, który z Ostrowską z domu Leliwa zostawił potomstwo. Ten wiele z pogany a mężnie sobie poczynal, o tem ci szerzej historia opowie, tu się krótkości folgować musi. Umarł roku 1583. Mąż pamięci wiecznej godny.

Anna Strzyżowa sędzina halicka, siostra rodzona tychże Skarbków, potem była za Marcinem Wilczkiem wojskim lwowskim z domu Róža, pani żywota świątobliwego.

Z tychże też Skarbków dom **Konarskich**, którzy jeszcze tę Górę trzymają w Wielkiej Polsce, możni, drudzy na Podgórzu albo na sędomierskiej ziemi.

Wspomina Kromer jednego, który z królem albo ksiąźciem Kazimierzem sprawiedliwym grając na pokoju kostki, gdy szańc wielki sadził król, a wygrał na nim wszystkie pieniądze, on z żalu wielkiego i gniewu dał policzek ksiąźciu, potem precz wyszedł z razu. Nieznał od Kazimierza niechęci, owszejki jeszcze, gdy drudzy z pochlebstwa stali mu o gardło, powiedział, że mu za to dziękuję, że mię upomniał, abych się nie-

przystojną rzeczą nie bawił. Tych słów i Długosz potwierdza w ten sens: *Non comitum inquam iudices, ut pro maxilla illata mihi in injuria, miles cui opera in r. p. in meam aliquando mihi erit necessaria, intereat.*

Mego wieku byli ci ludzie możni:

Naprzód JERZY KONARSKI wojewoda kaliski, który zostawił dwóch synów, Adama biskupa poznańskiego, został po Czarnkowskim Andrzeju z domu Nałęcz, po nim Łukasz Kościelecki z domu Ogończyk.

Jana kasztelana kaliskiego, który z Opalińską z domu Łodzia, siostrą rodzoną marszałka koronnego i generała Wielkiej Polski, zostawił potomkiem tylko jedyną córkę Zborowską, kasztelanę gnieźnieńską, hetmanową nadworną, grudziąską, odolanowską, wołpińską, etc. starościna.

JAN KONARSKI proboszcz świętomichalski i kanonik krakowski, który umarł roku 1580, zostawiwszy koadjutorem na probostwo Erasmusa Dębieńskiego dziekana krakowskiego z domu Rawa, syna Walentego Dębieńskiego, kasztelana krakowskiego. Tego Jana Konarskiego ciało leży w Krakowie na zamku, o którym opowiada to *epitaphiam*.

*Cur sic despectus rigidaque sub orbe pendes,
Tam diram pataris cur bone Christe necem?
Pro me quidem suffers, mea crimina portas,
In cruce tu moreris ne crucifigar ego.
Omne igitur toto machina quod contegit in orbe,
Atque animo juncto corpore semper habe.*

Tegoż domu Anna Zborowska kasztelanka krakowska, nad której grobem we Zborowie w kościele, jest to *epitaphium*.

Annae illustris et magnifici viri Martini a Zborów castellani cracoviensis consorti charissimae, Stanislao Conario ex Zophia Lanckorunska progenitae matronae, quae per omne mortales huius aevi tempus sancte et inculpate vivens, priscis illis haeroum christiani nominis matronis aequiri poterat, postea quam octo filiis et totidem foemelis in lucem editis, domum Zboroviam praeclara auxit sobole, et septuagesimum aetatis annum attigit, placideque anno salutis MLXXV. pridie Calen. Decembris extincta, ad coeleste beatorum migravit consortium. Filii filiaeque superstites ad perpetuam posteritatis memoriam hoc monumentum maerentes posuerunt.

Tamże i te wiersze nad tym grobem pisane w te słowa:

*Foeminei exemplar jacet hic praegrande pudoris,
Anna Stanislai filia Conarii,
Quae genitricem habuit Zophiam virtute nitentem,
Lanckoruneo sanguine progenitam.
Cum teneri tria lustra forent aevi illius uxor,
Martino Fauste et tradita Zborovio.
Bis quatuor pueris siquidem totidemque puellis,
Nunc fecit fato prosperiore patrem.
Vidit et auctum opibus magnis et honoribus amplis,
Nam castellanus cracoviensis erat.*

*Una vixerunt ita quinquaginta per annos,
Sed rapit cuius mors prius atra virum.
Illa quoque undecimo post laeto extingvitur anno,
Andreae festo sole cadente die.
Mille et quingentis et quinque ubi vixerat annis,
Septenus decades mortis hic annus erit.
Haec ita cum vixit notos in honoribus amplis,
Egregios vidit qualibet arte viros.
Vidit et his similes e prole utraque nepotes
Indole, num dici jure beata nequid.*

Dom **Chojeńskich** tamże w Wielkiej Polsce starodawny, jako wspomina katalog Jana Chojeńskiego biskupem krakowskim w roku 1538. O którym Kromer pisze w księgach piątych, dosyć ozdobnie żywot jego wystawiając, przy Skarbkę z Góry tejże rodziny, o onym który do Henryka cesarza w poselstwie jeździł od Bolesława Krzywoustą. Był i podkanclerzem koronnym, *vir clarissimus admirabili ingenio, excelso animo, maximo consilio, eruditione et juris peritia non vulgari etc.* O czem w historii dowodniej i szerszej czytaj.

Tegoż Filip Padniewski biskup krakowski wspomina w księgach swoich, którym dał tytuł *Elogia*, temiż słowy właśnie.

Tegoż ciało leży w Krakowie na zamku, nad którym to *epitaphium*:

*Mens ego regis eram, summi columenque senatus
Idemque ope Mercurii paladis et fidei.
Summorum celerem cursum succedit honorum,
Quem dederat virtus invida parca mihi.*

Dom **Bączackich** starodawny, którego własnej krwi męskiego narodu nie stało, o tych wiele w historyach czytamy, że byli wielkimi miłośnikami ojczyzny, jako wspomina naprzód:

GABRYELA, który był starostą kamienieckim w roku 1260.

MIKOŁAJA wojewodę podolskiego wspominają historye i przywileje koronne.

JERZEGO i JANA, którzy byli od Wołochów zbici, wspominają historye dosyć znacznie.

MICHAŁA BUCZACKIEGO kasztelana halickiego wspominają różne skrypta, tegoż jak mniemam wspomina Kromer w księgach 29, list 452; Michała Buczackiego wspomina tenże historyk w księgach 21 żalosiemi słowy w ten sens: *Ibi pleraque omnis nobilitas et firmamentum Russiae cum Michaele Buczacio praefecto Podoliae concidit.* I na wielu innych miejscach o nim czytać będziesz w historii. O Michałku także Buczackim staroście sieniawskim, czytaj Kromera księgi 28, którego z męstwa a z dobrej sławy wspomina.

TEODORA, który był od Władysława króla gubernatorem województwa podolskiego, i wszystkich państw krajów onych, wspomina Kromer w księgach 22, list 512. Tegoż wspomina w księgach 20. Tegoż w księgach tychże temi słowy tenże historyk: *Quos tamen Teodoricus Buczacios praefectus Podoliae cum expedita manu angustis et impeditis in locis palatos, aliquoties adhortus non levibus incommodis affectit, multosque captivos liberavit etc.* I na innych miejscach wiele o nim w historii czytać będziesz.

JAKÓBA biskupa płockiego, i wiele innych domu tego ludzi zacnych, i rzpltej zasłużonych, wspominają historie, przywileje, i insze skrypta różne, ludźmi możnymi.

Dom **Jazłowieckich**, którzy się piszą z Buczaca, wszakoż tylko po białej płci ten Buczac był w domu ich.

Za wieku mego był JERZY wojewodą ruskim i hetmanem korounym, lubaczowskim, śniatyńskim, czerwonogrodzkim starostą, który znacznie ojczyźnie służył, wszakoż dopiero po śmierci jego to ludzie do niego bacz yli. Ale za jego hetmaństwa nie mógł nigdy nieprzyjaciel gwałtownie ruskim krajom szkodzić, jako potem po śmierci jego prędko to czynił; o tym będziesz miał niżej. Był też posłem do cesarzów tureckich od króla Augusta.

Żaden hetman nadeń ludzi więtszych przeciwko nieprzyjacielowi dalej nie wywiódł, jako ten. A to było roku 1571. Slysząc o wielkości pogan, gdy szli z Moskwy z wielką korzyścią, obawiając się aby też szkody jakiej ojczyźnie nie uczynili, siedł z ludźmi przeciwko nim aż do Kijowa, ruszył się roku pomienionego miesiąca maja dnia 16. Naprzód do Międzyborza przyciągnął 22, do Chmielnika 23. Potem nocowali pod Ulanowem z Chmielnika wyjechawszy 28. Tam granica polska we trzech milach się kończyła, nie iżeby państw królestwa polskiego, ale tylko samej korony, u Dąbrowy Słobodyskiej, a w mili od Chmielnika do Białej Cerkwi te uroczyska, jako: Kożuchową Dąbrowę, Słobodyska miasteczko, Chorostenka, Wżerażne, Wiwa rzeka, Rohozno, Poddorochemi gaj, kędy zapadają Tatarowie strzegąc na solniki ze wszech stron, i naszy także, kto kogo ubieży, Kamienica rzeka, Rastawica rzeka, kędy Strus mąż sławny zabit. Przeszli do Białej Cerkwi dnia trzeciego czerwca, tam szli temi uroczyski, naprzód, Perepetowi kurhani, Mihalhowa Dąbrowa, Kolicianka, Stuhna, Borszczowka, Wijeta, Horodyszcze, Kijów, a z Chmielnika do Kijowa mil podolskich 47. To miasto Kijów ma rzeki blisko siebie, Dniepr, Psoł, Orynin, Trypoł, Tasmin, Rossawa, Prypet, Mosna, Roś. Wyjechali z Kijowa 18 dnia czerwca, poszli w pola na Ingulec i na wielki Inguł, oczekiwając szli temi uroczyski. Naprzód Nastaska, Stuhna, Hankowa, Olszanica, Krasnaja reczka, Kantanlyk, Ressa wa, uniej szlak tatarski wpada w Roś, Ostri k, Kurhan, kędy straż kijowska strzega, Jawłodowa dolina, Krasny Ryg, Bajeraki, Bojatyana, Miedwieże hołowy, Prohi narosy, Horodyszcze, Korson, Olszanka, Olszanica, Szacharów, Kurhan, Hromosibnoje, Perenothe Lebidyńskoje, szlak tatarski wieliki, Taśliki trzy, Lebedyn, w którym zostawili obóz, a przebrawszy się poszli w pola, szli temi uroczyskami, na Jaśmin, Hoły borek, Las nierubajek, Tasmin wierchni, Kosenki, Czarny las od Lebedowa, Ingulce, Trzy łąznie, Inguł wstał w Boltoskowa lasu, bez Bajaraki mil dwie. Tam się ztąd obrócili do Cyrkas, przepawili się przez Taśmin, Cyhryn mil 16. Tamże zamek nowy, który zowają Kitaj Horodek, Cyrkasy zakładał niejaki Ostafiej. Zakolatawszy się tak daleko z wielką szkodą rycerstwa, nieprzyjaciel za folgą szpiegów uszedł. Obrócili się nie nie sprawiwszy do Kaniowa siedm mil, szli tą drogą: Można, kędy się pławili, Czartowaja Mohiła, Skaratul, Ostafio we Kolodeży, Radymanów, Pereaslan, Horodyszcze, Trebo szny. Przyszli do Kaniowa jedenastego dnia lipca, do Białej Cerkwi mil dwanaście. Od Bezbajeraków siedm dni chodu do siedmi Bajeraków. Tam ztąd dzień chodu do Pieszczanego Borodu, a z tamtąd niedaleko do Bukowoje Bajeraki. Oględowali ostrogi

naprzędniejsze na rzece Nieprze, Bazawłuk, który jest mil 35 od Cyrkas, Bielo Ozerski 47 mil od Cyrkas, Chortycza mil 40. Przyszli do Pikowa miasta Filona Kmity Czarnobilskiego wojewody smoleńskiego etc. miesiąca lipca dnia 14. Do Chmielnika, ztamtąd do Winnice tegoż miesiąca dnia 20. Do Baru 22. Potem każdy do swego domu. Tam acz nań narzekali dla wielkich szkód swoich żołnierze niektórzy, mniemając aby za jego folgą Tatarowie ujsć mieli, wszakoż ci którzy o wszystkim dobrze wiedzieli w tem go wyświadczeni, że niewinnie niechęć od nich odnosił. Ale według pospolitej powieści, ten co ma szkodę, ma i grzech, bo z frasunku swoje winy rozmaite ludzie kładą na winne i niewinne. Na wielu miejscach czytać o tym dobrym hetmanie i prawdziwym miłośniku rzpltej będziesz, spraw jego wiecznej pamięci godnych. Zostawił z Tarłowną z domu Topór to potomstwo:

MICHAŁA starostę chmielnickiego, który przodków swoich w dobrych sprawach nie wydawał, męża acz wzrostem małego, wszakoż serca i szczęścia na nieprzyjaciela wielkiego. Umarł roku 1582.

MIKOŁAJA starostę śniatyńskiego, który w młodości swej z wielkim kosztem ku ozdobie ojczyźnie i rzpltej służył. Ten Jankulę wojewodę z niemalym ludzi jego rycerskich (pocztem) poimał, do Lwowa przywiódł, kędy z rozkazania króla Stefana święt, o czem będzie w historyi.

ANDRZEJA starostę czerwonogrodzkiego, który w młodych leciech umarł.

HIERONIMA i córek także kilka, jako naprzód, Marcina Czuryła rotmistrza sławnego żonę, o którym pod Wręby czytać będziesz, Wolską na Podhajcach, i drugie panny.

Dom **Białobrzeskich** w sędomirskim województwie, z którego także wiele mężów sławnych bywało, wieku mego byli ci ludzie znaczni, dwa bracia rodzeni, jako naprzód MARCIN BIAŁOBRZESKI biskup kamieniecki, opat mogilski, prawy i przykładny biskup. Ten jako dosyć urzędowi swemu czynił, toć się niżej krótko okaże; jako rzpltej służył, i tegoć się tu króćce dołoży. Był w poselstwie ślan od obojga stanu rzpltej, tak duchownego, jako i od świeckiego, z województwa krakowskiego, na elekcyą króla Henryka do Warszawy, dwa kroć, a przedtem do Stężyce, także był posłem na konwokacyi do Proszowic, był posłem na sejmik od kapituły krakowskiej z Marcinem Izbińskim z Ruśca z domu Róza skolastykiem, z strony konfederacyi nowej, którą pokazał długą a ozdobną i wszystkim ku słuchaniu wdzięczną oracyą, być złą a barzo szkodliwą, nietylko wierze powszechnej, ale wszystkim ku słuchaniu wdzięczną oracyą, być złą a barzo szkodliwą, zkađ i to ukazał pięknym a prawdziwym dowodem, że *mutata religione, et monarchiue, regnaque ut mutantur necesse est*, toć się potem szerzej w historyi pokazać może.

Był potem posłem od wszystkiej rzeczypospolitej do cesarza Maxymiliana z tem poselstwem, opowiadając mu o królu Stefanie już wybranym, a o to go prosząc, aby tym którzy się odłączyli od nich, nie *in favorem* ich nie czynił, na królestwo, na które go jachać poduszczali, nie jeździł etc. O czem potem w historyi szerzej mieć będziesz.

Potem jeździł do Węgier od króla Stefana, na pogrzeb Krzysztofa Batorego wojewody siedmigródzkiego, rodzónego brata królewskiego.

Tenże służąc kosztem niemalym rzpltej i królowi panu swemu, urząd swój kapłański miał na baczeniu wielkiem, nie bawiąc się sprawami inszemi, jako prawy biskup i kapłan przykładowy; pisał wiele ksiąg do poprawy żywota ludzkiego potrzebnych, jako to okazują wiersze te niżej pisane przez Andrzeja Trzecieckiego, szlachcica starodawnej familii polskiej, z domu Strzemię, sekretarza królewskiego. Co się naprzód tak zaczyna od wychwalania familii i urodzenia szlachtetnego, a potem z pocziwego wychowania, za którym się i godność do posług rzeczypospolitej, w nim wyżej pominięta rozkrzewiła, co szerzej czytając sam zrozumiesz, a to się tak zaczyna w te słowa.

REVERENDISSIMI IN CHRISTO PATRIS DOMINI

MARTINI BIAŁOBRESKI

EPISCOPI CAMENECEN. ET ABBATIS CLARAE TUMBAE DIGNISSIMI,

breve elogium per **Andream Tricesium equitem polonum, secretarium regium,**
ad memoriam posteritatis conscriptum.

*Quem Deus ad celsos virtute evehit honores,
Illius haud poterit splendida fama mori.
Ut Bialobresi peperit tua quam tibi virtus
Te fama aeterna laude sub astra vehet.
Natus enim celebri de nobilitate polona,
Quae fert Habdancum Scube vetuste tuum,
Janusso atque Anna Janicovia, ab ordine fratrum
Cisterci in gremium riti receptus eras.
Artibus ingenuis teneris instructus ab annis
Cracoviae et priscae religionis amans,
Lectus ob id Mogilae abbas, post laodicensis
Praesulis egregie functus es officio.
Varsaviamque sacerdotum bis ab ordine ad urbem,
Henricus cum rex eligeretur, eras
Legatus; dein Steziciam quoque missus, obisti
Munus id, ad Gallos ivit ut ille suos.
Te tandem austriacam respublica misit ad urbem.
Sceptra negans caesar Maxmiliane tibi.
Atque ideo Stephanus tibi dat camenecidos oras
Praemia virtutis pontificale pedum.
Plura daturus adhuc, neque enim clementia finem
In bene promeritos maxima regis habet.
Regius at postquam letho germanus obisset,
Ad Transylvani ditia rura soli,
Rex idem Stephanus te nuper jussit abire,
Funebri et pompae nomine adessee suo.
Inde Sigismundus te magno affecit honore,
Quem dominum patris gens habet illa loco.
Hi Bialobresi vir magne fuere labores
Haecenus, ante aevum grande senile, tui
Ingenii monumenta etiam quem nosse juvabit,
Haec scripta haud pridem carmina pauca legat.*

De Operibus Ejusdem in lucem editis.

- Aspicias effigiem sacrataque praesulis ora,
Cernere at ingenii si monumenta cupis,*
1. *Turcarum imprimis de religione libellum,
Et rebus gestis Marte potente, legas.*
 2. *Hunc missae canonis assertio sequatur,
Authorum ex sacris undique lecta libris.*
 3. *Inde cathechesis relegatur, ubi explicat omnes
Christiaca fidei fusius articulos.*
 4. *Huic methodo egregia confessio scripta latine
Jungenda est, varia quae ratione docet,*
 5. *Quod pater et natus cum flamine sint Deus unus,
Humanasque animas vivere post obitum.*
 6. *Censura est etiam de raptu scripta puellae,
Quae, quod raptus hic est fabula ficta, probat.*
 7. *Postmodo Postillae spaciosa volumina cernens,
Non frustra, dices, vixerat iste pater.
Scilicet invenies hic grana ex omnibus illis,
Materiae hoc tractant quomodocumque genus.
Nec tamen et rylhmis conscripta poëmata desunt,*
- 8 et 9. *Ut Tobiae et Jobi dramata sacra docent.
Vive ergo aeternum Martine, laboribus ejus
Utentes tantis, ingeminare decet.
Et petere a Christo, huic similes ex ordine sacro
Pontificum, ut semper patria nostra ferat.*

STANISŁAW BIAŁOBRZESKI opat jędrzejowski, brat rodzony tegoż pomienionego biskupa, który przodków herbu nie wydał, *humanitate et liberalitate* przeciwko każdemu, nietylko wielkiego ale i namniejszego stanu człowiekowi, uczciwie i chlebodawca był wielki, urzędu swego i powołania przestrzegając na wszem.

Dom Słumowskich starodawny, z którego za wieku mego Stanisława był arcybiskupem lwowskim, prawy biskup, pobożność, bogobojność wielka w nim była. Umarł roku 1573.

Dom Pękosławskich w sędomirskim województwie starodawny, piszą się z Pękosławie, był wieku mego Stanisław Pękosławski mąż znaczny, który przez długi czas żołnierzem będąc przy hetmanie wielkim Jerzym Jazłowieckim, potem pode Gdańskiem miał rotę konną i pieszą od biskupa krakowskiego Krasińskiego z domu Ślepowron, którą był dobrowolnie z chęci królowi posłał, jako miłośnik ojczyzny. Z tą rotą mężnie sobie ten Pękosławski poczynał, co do niego król Stefan obaczywszy, starszym go nad szanćami u latarnie uczynił, którego przemyślem i sprawą jako było latarnię zbito, tak też i nieprzyjaciela wiele porażono. Potem po upokorzeniu gdańskiem, obrócił go król z rotą przeciwko Tatarom na Podole. Tam mało sobie odpocząwszy, gdy z Moskiewskim wojna zaszła, w takowejże posłudze jako i pode Gdańskiem był; miał rotę konną, szanć sprawował u Polocka i pod Łukami, także wszędy pod inszemi zamki, za co opatrzenie znaczne wziął, naprzód jurgelt, potem Margeburg, Aszkand do niego przyłączywszy, mu dano.

Dom Cieklińskich na Podgórzu starodawny i znaczny, opowiada w Krośnie u mni-
chów *epitaphium* jednego temi słowy:

*Generosus dominus Stanislaus Ciekliński vicecapitaneus sanocen. virtute, fide, sa-
pientia ac pietate praestantissimus, in Dno pie obdormivit, cuius anima requiescat in pace.
Anno 1568, die 23 Julii.*

Tego brat rodzony Mikołaj był burgrabią krakowskim, człowiek żywota i spraw
pocziwych, który także z młodości swej wiele a pożytecznie służył Rzeczypospolitej,
będąc przy Ocieskim kanclerzu koronnym.

Andrzej synowiec tego burgrabie, który *multorum hominum mores vidit et urbes*,
kanonik krakowski, *vir gravis, prudens*, naprzód był starszym sługą u Piotra Zborow-
skiego wojewody krakowskiego, starosty, generała. Potem po śmierci jego u Piotra
Myszkowskiego biskupa krakowskiego był marszałkiem, a to był syn wyżej pomie-
nionego Stanisława. Jest dom znaczny i rozrodzony, ludzie rycerscy z niego i znaczni
bywali.

Dom Suchodolskich z sędmirskiego powiatu starodawny, z których Mikołaj wieku
mego był starostą na Kiesi, pisał się z Marnawy, rotmistrz królów polskich dawny, ten
wiele a mężnie z nieprzyjaciół królów polskich i księstwa litewskiego czynił. Naprzód
był oblężon na Kiesi, w roku 1578 przez kilka niedziel, wszakoż tak, z czego wiecznie
pochwalon być musi, ono więzienie cierpiał statecznie, odpór nieprzyjacielowi dawał,
dotąd, aż ludzie królewscy na odsiecz mu przyszli, Moskwę porazili, działa pobrali, o
czem będzie przy litewskich herbach, więźniów wiele sam ten rotmistrz znacznych do-
stał, jako kniazia Obolińskiego, Kierzepolskiego i innych. W inszych potrzebach wier-
nym królowi panu swemu a prawym mężem się okazał, więźnie podawając, nie do-
puszczał żywności na zamki moskiewskie, a to z niemalym kosztem swym czynił, rotę
zatrzymawając na swój własny grosz. Inszych zasług jego, które podejmował k'woli sła-
wie dobrej ten mąż sławny, potem w historyi więcej i dostateczniej obaczysz, herb
ojczysty jego Abdank i Pobóg po matce.

Dom Regowskich w sędmirkiem województwie, w powiecie radomskim, był jeden
opatem sieciechowskim, o którym *epitaphium* powieida tamże w klasztorze pisane w te
słowa:

*Regovius Felix abbas sub mole sepultus
Lustra jacet vitae post duodena suae.
Quod fuit mortale polo stelante receptum est,
Fama etiam terris non moritura viget.*

Tamże pod nim drugiego Regowskiego są te wiersze w te słowa pisane:

*Conditur hac Regovii corpus sub mole Joannis,
Condere virtutem nulla sepulchra queunt.
Illa viget semper dum telus stabit et unda,
Et surgent nitidis sidera celsa polis.*

Był to mąż sławny i żołnierz rządny. Mikołaj brat jego, który zostawił z Sie-
Biblioteka Polska. Herby rycerstwa polskiego, Bartosza Paprockiego.

dlecką Anną potomstwo syny i córki. Stanisław brat ich trzeci, który w chełmskiej ziemi majątność ma nabytą.

Dom Piotraszewskich w sędmirskim województwie starodawny i znaczny. Był Jan podstarościem oświęcimskim, człowiek do posług rzeczypospolitej godny wieku mego, prawy Abdańczyk był, *cordatus et liberalis*.

Bęszewscy w sędmirskim województwie.

Borzykowscy z Borzykowej w sieradzkiem województwie, z których Fryderyk był proboszczem stemberskim, cnotliwy i pobożny kapłan.

Przewyccy dom starodawny i znaczny z łączyckiego województwa; w sędmirskiej ziemi był N. który tam majątność miał nabytą, potomstwa nie miał własnego, był człowiek cnoty i pobożności wielkiej, i do posług rzpltej godny.

Radzanowscy w powiecie wiślickim, w województwie sędmirskim.

Milkowscy w sędmirskim województwie dom dawny i znaczny.

Jugoszewscy tamże dom dawny i znaczny.

Klonowscy w powiecie radomskim, w sędmirskim województwie.

Kowalscy dom starodawny i znaczny.

Dunikowscy w przemyskiej ziemi dom starodawny i znaczny.

Bystrzejowscy z lubelskiego województwa dom znaczny.

Blotowie tamże dom starodawny i znaczny.

Czarkowscy z drogickiego, dom starodawny i znaczny.

Wojewodscy z Podlasza dom starodawny.

Mikołajewscy od Gniezna, Szczycieńscy, Malczewscy, tamże domy starodawne.

Roguscy od Rohatyna, w Rusi i Mazowszu mają.

Kajmirowie w łukowskim powiecie, byli to bracia wielkiej zgody i miłości, że trudno o takiej drugiej usłyszeć.

Dom Choryńskich w kościeńskim powiecie starodawny, którzy Chorynią utracili tym sposobem. Był Symon Choryński, który miał ze dwiema żonami pięć synów; ci co pierwszej żony byli, mężowie wielcy, jako Jakób, który u Ludwika króla węgierskiego roty znaczne miewał, tamże czyniąc na harcu zabit z działa od Turków. Wojciech także będąc człowiekiem rycerskim, służąc Opalińskiemu Piotrowi ochmistrzowi królowej, umarł. Jan brat ich trzeci, wszyscy na części swe w Choryni wzięli u Brodnickich z domu Łodzia summę niemałą pieniędzy po śmierci ojca swojego, z której summy częścią skupili macochę, jakąś Łucką, która także miała synów dwu z ojcem ich Szymonem; Marcina, który zabit przed Kościanem, i Macieja, który potem po śmierci brata swego część swą i jego sprzedał tymże Brodnickim. Z temi pieniędzmi służąc Opalińskiemu ochmistrzowi, ożenił się w Poznaniu, zostawił dwu synów, Chrystztofa i Tomasza, natenczas *minorenes*.

Rogoźnisey w sieradzkiem województwie starodawni.

Kuniccy w Wielkiej Polsce.

We Śrzedzie ółtarz fundował tegoż klejnotu Rażek dziekan, o czem powieda napis tamże.

Hoc opus constructum expensis venerabilis Dni Joannis Razek decani srzeden., ac vita deceden., anno 1543. I innych wiele ornamentów kościołowi onemu nadał; dwa herby Abdank i Korab.

Skoroszewscy w Wielkiej Polsce, w poznańskim; był jeden w roku 1572 w Turcech w pojmaniu, z którego jeśli wyszedł albo nie, tego wiedzieć nie mogę, tylko iżem się tam z nim poznał, z którejby był familii, tegom się u niego dowiedział.

Olbrycht Oborski tego herbu, będąc rotmistrzem króla Stefana, wiele a mężnie z nieprzyjaciół sobie poczynał, jako pod Kiesią, pod Połockiem i Sokołem zamki. Więźnie królowi panu swemu znaczne wodził, pod Lenwartem, Jaskaratem, wiele a z pochwałą rycerzów dobrych czynił przedtem w różnych krainach, na dworzeczech u cesarza i królów chrześcijańskich wielu męstwo jego znaczne i sławne było.

Białoskórscy w plockiem województwie, z których jeden we lwowskiej ziemi, mąż urodziwy, był i pisarzem polnym tamże, roty znaczne wodził.

Wolczkowie w chełmskiej ziemi tak nazwani, ale są właśni Rokuclowie, z których jeden Jan był mężem i rotmistrzem sławnym wieku mego.

Borzymińscy na dobrzyńskiej ziemi dom starodawny.

Bieleńscy z których jeden był rotmistrzem na Tykocinie.

Czelatycy w przemyskiej ziemi są, co tego herbu używają.

Waięńscy w plockiem województwie dom rozrodzony.

Dąbrowscy w sieradzkim województwie są, którzy tego herbu używają, drudzy są co Róży, jakoż o tem niżej czytać będziesz w księgach wtórych.

Kotubscy w sieradzkim; był Bernat za wieku mego mąż wyborny, zostawił synów pięć mężów dobrych i córki z Anną Kurpiowną z domu Ślepowron. Z tymiż jednej dzielnice Magnusey.

Psarscy z któregooby województwa byli, wiedzieć nie mogę, tylko w Gnieźnie wspominam *epitaphium* jednego temi słowy:

Hic tumulus operit reverendum ac praestantem virum Dm Albertum Psarski juris utriusque doctorem, canonicum vicariumque in spiritualibus, et officialem gneznen. generalem, virum eximia eruditione, singulari prudentia, summa pietate praeditum; queris qua is solertia in consiliis dandis, qua justitia in causis deceden., qua denique benignitate et liberalitate in pauperes fuerit, interroga singulos, rem tibi ex ordine pandent. Qui quid diem suum obiit, anno aetatis suae 90, mensis Octobris, anno vero Incarnationis Domini 1567.

Leszczyńscy; był jeden pisarzem grodzkim w Plocku, drugi brat jego kanonikiem tamże.

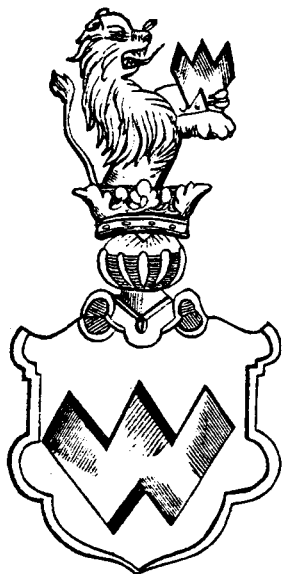
Dom Młynkowski starodawny i rozrodzony w Wielkiej Polsce.

Warzyccy z łęczyckiego.

Wojenkowscy tamże.

W Krakowie na zamku jest *epitaphium* na grobie, na którym Abdank i ten text napisany:

Generoso Domino Gallo ratiborien., wladario cracovien, memoria bene merita posuit, anno Domini 1515.



Dom **Machowskich** na Podgórzu starodawny, którzy za wielkie męstwo otrzymali ten hełm tym sposobem, jakoś czytał w Gniaździe enoty, dom znaczny był wieku mego, a ten któremu było dano ten hełm, jednegoż tylko syna zostawił, który potem córkę jedną, a ta wyniosła część majątności w dom obcy niemalą.

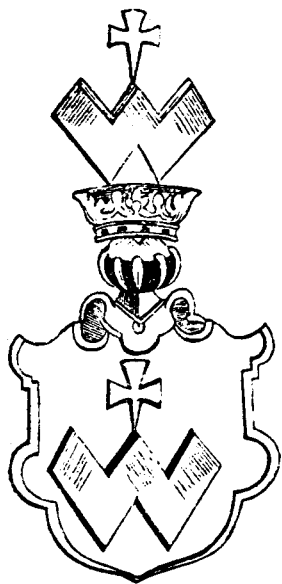
Piotr Machowski, który z Jordanową żupnika krakowskich żup córką zostawił dwu synów; ci byli wieku mego ludźmi znacznymi w sprawach rycerskich, na których młodość swą trawili na Podolu. Stanisław starszy zostawił potomstwo z Żelińską z domu Ciołek.

JAN brat jego rodzony, mąż sławny, który w Węgrzech i indziej z nieprzyjaciół kopią kruszył, zostawił także z Żelińską siostrą rodzoną wyżej pomienionej potomstwo.

O KLEJNOCIE SYROKOMLA,

KTÓRY Z TEGOŻ KLEJNOTU POCZĄTEK MA.

Pisze o nich Długosz, że przodkowie herbu tego bywali *modesti*, o których przypatrzwszy się herbu własności, krótko czytać będziesz, także o potomstwie ich, które ja w tak szerokiem królestwie znać i wiedzieć o niem mogę.



Naznaczniej katalog wspomina JAKÓBA biskupem plockim, który był *secretorum et palatii apostolici auditor fumosus*. Wzięt w roku 1397 po śmierci Mamphiola z domu Alabanda, to jest, końska głowa w mieściu. Był to syn Floryanów z Kurdwanowa, z ziemi krakowskiej. Ten naprzód będąc plebanem w Bielem, jadąc do Ikusza, prosił Pana Boga ustawicznie aby go wspomógł, żeby się mógł uczyć. Owa jednego czasu wszedł zwykłej godziny na modlitwę, której dokończywszy, obaczył na ołtarzu wór pieniędzy, w którym było sto grzywien, który on wziął, a Panu Bogu podziękowawszy, jechał do Włoch do Bononii, tamże ztąd do Polski nie przyjechał, aż na biskupstwo plockie od papieża konfirmowany. Tenże ze złota dał urobić *imaginem Jesu Christi Salvatoris nostri*. K'temu siedmdziesiąt i dwie *imagines discipulorum* ze srebra. Inszych klejnotów wiele kościołowi plockiemu nadał. Żył na biskupstwie lat 28. Umarł roku 1425 w niedzielę mie-

siąca maja, w Płocku tamże pochowan, po nim nastął Stanisław z domu Pierzchała.

Pisze o tym Jakóbie, że wiewa dziesięcin, które sobie panowie i szlachta przywłaszczali, doszedł kościołowi płockiemu.

Dom Grocholskich w sędmirskim województwie starodawny, który wspomina *fundus* w Grocholicach kościoła onego, który jest w dzierzawie Piotra Zborowskiego. Tam jeszcze *epitaphia* z funduszem się zgadzają temi słowy:

Jacobus Grocholski canonicus cracoviensis, et Andreas fratres germani de Grocholicae me fieri fecerunt, anno 1460.

Tamże groby ich przed wielkim ołtarzem na kamieniach, herb Syrokomla był roku 1583.

Swieszkowscy w sędmirskim województwie, dom starodawny i znaczny był wieku mego, jak mniemam jednej dzielnice z tymiż Grocholskimi.

Stefanowscy z sędmirskiego województwa, z których Jan wieku mego był w skarbie pisarzem, człowiek godny, w sprawach pilny, uczony, zkąd był w wielkiej łasce u króla Stefana i na baczeniu. Tego urodziła Młodziejewska z domu Ślepowron, siostra rodzona Jacynta podskarbiego koronnego, o którymś pod Ślepowronem czytał.

Żołędziowie w Rusi u Halicza mężowie wyborni i dom rozrodzony; tych przodek kiedy byli Turcy pode Lwowem, gdy się dowiedział że mu brata zabili, skoczył między pogany, potkał się z jednym, zbił go mężnie z konia kopią, do drugiego z mieczem skoczył, wtem go drugi Turczyn z tyłu zajachał, gdy się z mieczem Żołędź wynosił na onego, on gi wtem żarko najachawszy, szablą ściał; ujechał bez głowy na pół staj, trzykroć mieczem kinał, potem z konia spadł. Brat trzeci, będąc w trzecim pułku, tego się dowiedziawszy, mając z sobą Zawiszę z domu Sas, których w pułku było sto koni, najachawszy one Turki którzy się byli w Chrześciany wpaśli, na głowę poraził, i drugie więcej sobie poczyniwszy pocztu trapił, tak, że od tego czasu z Tatary nie jeździli do Polski więcej.

Dom Chybiekich w sędmirskim województwie starodawny i mężowie wyborni; był Wojciech Chybiecki w Litwie przy Hlebowiezu podskarbin księstwa onego sługą starszym, który wiewa a mężnie z nieprzyjacielem sobie poczynął, jako przedtem, tak i na ten czas gdy król Stefan z wojskiem wielkiem wszystkę ziemię moskiewską wojował mieczem i ogniem, zamków niemało pobrał, ziemie inflanckiej dostał etc. O czem potem w historyi czytać będziesz.

Wiewa domów inszych, którzy Habdanku używają miasto herbu tego, rozumiejąc o nim wiewszą zacność i dawność, jakoż tak jest że dawny, i żaden pewnego początku jego wiedzieć dla tego nie może; ale ten krzyż nowo za znaczne zasługi przodkowi teje familii dano, jakoś o tem czytał w Gniaździe Cnoty.

Inszych domów wiewa w różnych województwach, których ja w tak szerokim królestwie znać nie mogę.